

28 maja. Święto Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana. Jacek Salij OP komentuje Ewangelię

(Rdz 22, 9-18) Gdy Abraham i Izaak przyszedli na to miejsce, które Bóg wskazał, Abraham zbudował tam ołtarz, ułożył na nim drwa i związawszy syna swego, Izaaka, położył go na tych drwach na ołtarzu. Potem Abraham sięgnął ręką po nóż, aby zabić swego syna. Ale wtedy Anioł Pański zawołał na niego z nieba i rzekł: „Abrahamie, Abrahamie!” A on rzekł: „Oto jestem”. Anioł powiedział mu: „Nie podnoś ręki na chłopca i nie czyn mu nic złego! Teraz poznałem, że boisz się Boga, bo nie odmówiłeś Mi nawet twego jedynego syna”. Abraham, obejrzawszy się poza siebie, spostrzegł barana uwikłanego rogami w zaroślach. Poszedł więc, wziął barana i złożył w ofierze całopalnej zamiast swego syna. I dał Abraham miejscu temu nazwę „Pan widzi”. Stąd to mówi się dzisiaj: „Na wzgórzu Pan się ukazuje”. Po czym Anioł Pański przemówił głośno z nieba do Abrahama po raz drugi: „Przysięgam na siebie, mówi Pan, że ponieważ uczyniłeś to, a nie odmówiłeś Mi syna twego jedynego, będę ci błogosławił i dam ci potomstwo tak liczne jak gwiazdy na niebie i jak ziarnka piasku na wybrzeżu morza; potomkowie twoi zdobędą warownie swych nieprzyjaciół. Wszystkie ludy ziemi będą sobie życzyć szczęścia takiego, jakie jest udziałem twego potomstwa, dlatego że usłuchałeś mego rozkazu”.

(Rdz 22, 9-18)

Gdy Abraham i Izaak przyszli na to miejsce, które Bóg wskazał, Abraham zbudował tam ołtarz, ułożył na nim drwa i związawszy syna swego, Izaaka, położył go na tych drwach na ołtarzu. Potem Abraham sięgnął ręką po nóż, aby zabić swego syna. Ale wtedy Anioł Pański zawołał na niego z nieba i rzekł: „Abrahamie, Abrahamie!” A on rzekł: „Oto jestem”. Anioł powiedział mu: „Nie podnoś ręki na chłopca i nie czynь mu nic złego! Teraz poznałem, że boisz się Boga, bo nie odmówiłeś Mi nawet twego jedynego syna”. Abraham, obejrzawszy się poza siebie, spostrzegł barana uwikłanego rogami w zaroślach. Poszedł więc, wziął barana i złożył w ofierze całopalnej zamiast swego syna. I dał Abraham miejscu temu nazwę „Pan widzi”. Stąd to mówi się dzisiaj: „Na wzgórzu Pan się ukazuje”. Po czym Anioł Pański przemówił głośno z nieba do Abrahama po raz drugi: „Przysięgam na siebie, mówi Pan, że ponieważ uczyniłeś to, a nie odmówiłeś Mi syna twego jedynego, będę ci błogosławił i dam ci potomstwo tak liczne jak gwiazdy na niebie i jak ziarnka piasku na wybrzeżu morza; potomkowie twoi zdobędą warownie swych nieprzyjaciół. Wszystkie ludy ziemi będą sobie życzyć szczęścia takiego, jakie jest udziałem twego potomstwa, dlatego że usłuchałeś mego rozkazu”.

(Ps 40 (39), 7-8a. 8b-9. 10-11b. 17)

REFREN: Przychodzę, Boże, pełnić Twoją wolę

Nie chciałeś ofiary krwawej ani z płodów ziemi,
lecz otwarłeś mi uszy;
nie żądałeś całopalenia i ofiary za grzechy.
Wtedy powiedziałem: "Oto przychodzę.

W zwoju księgi jest o mnie napisane:
Radością jest dla mnie pełnić Twoją wolę, mój Boże,
a Twoje Prawo
mieszka w moim sercu".

Głosiłem Twą sprawiedliwość w wielkim zgromadzeniu
i nie powściągałem warg moich,
o czym Ty wiesz, Panie.
Sprawiedliwości Twojej nie kryłem w głębi serca,
głosiłem Twoją wierność i pomoc.

Niech się radują i weselą w Tobie
wszyscy, którzy Ciebie szukają,
a ci, którzy pragną Twojej pomocy,
niech zawsze mówią: „Pan jest wielki”.

Aklamacja (Flp 2, 8-9)

Dla nas Chrystus stał się posłusznym aż do śmierci, i to śmierci
krzyżowej. Dlatego Bóg wywyższył Go nad wszystko i darował Mu imię
ponad wszelkie imię.

(Mt 26, 36-42)

Jezus z uczniami przyszedł do posiadłości zwanej Getsemani i rzekł do
nich: „Usiądźcie tu, Ja tymczasem odejdę i tam się pomodlę”. Wziąwszy
z sobą Piotra i dwóch synów Zebedeusza, począł się smucić i odczuwać
trwogę. Wtedy rzekł do nich: „Smutna jest dusza moja aż do śmierci;
zostańcie tu i czuwajcie ze Mną”. I odszedłszy nieco do przodu, padł na

twarz i modlił się tymi słowami: „Ojcze mój, jeśli to możliwe, niech Mnie ominie ten kielich. Wszakże nie jak Ja chcę, ale jak Ty niech się stanie!” Potem przyszedł do uczniów i zastał ich śpiących. Rzekł więc do Piotra: «Tak oto nie mogliście jednej godziny czuwać ze Mną? Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie; duch wprawdzie ochoczy, ale ciało słabe”. Powtórnie odszedł i tak się modlił: „Ojcze mój, jeśli nie może ominąć Mnie ten kielich i muszę go wypić, niech się stanie wola Twoja!”

Komentarz:

Według praw astronomii w ciągu każdych dwudziestu czterech godzin noc ustępuje dniowi, a dzień nocy. Natomiast w wymiarze ducha człowiek przez całe lata może trwać w świetle dnia albo w ciemności nocy. Pan Jezus powiedział „Czuwajcie i módlcie się, abyście nie popadli w pokusę”. Jeśli będziemy czuwać, możemy trwać nieustannie w świetle słowa Bożego i wówczas szatan nie ośmieli się siać w naszych duszach swojego kąkolu. Właśnie tak bywa ze złem. Zło potrafi z wielkim sprytem podszywać się pod dobro. Jak powiada apostoł Paweł, sam szatan nawet udaje niekiedy anioła światłości.

Przeczytaj również: Jacek Salij OP *Dzieła wybrane*. Tom VI *Kazania*